ROK I. LIPIEC Nr. 3.

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

W. KORAB.

POKĄTNE DORADZTWO.

Niejednokrotnie na łamach pism fachowych a także w prasie codziennej poruszana była paląca sprawa pomocy prawnej, przyczem autorzy tych artykułów starali się dowieść, że istniejący dzisiaj porządek, a raczej nieporządek, niesienia pomocy prawnej społeczeństwu jest wadliwy.

Ażeby zaradzić złemu projektowano wprowadzenie: przymusu adwokackiego, numerus clausus dla młodzieży prawniczej, wysiedlanie na prowincję tejże, ograniczenie w prawach, niemianowanie nowych obrońców — a nawet zupełne skasowanie korporacji obrońców sądowych, i wiele innych. Wszystkie te jednak projekty uzdrowienia panujących stosunków miały charakter raczej osobisty, nie zaś społeczny, nie starano się, bowiem, wykazać źródła złego, i środków zaradczych, a tylko zło konstantowano.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kwestja pomocy prawnej jest dla społeczeństwa, tak, jak kwestja pomocy lekarskiej, pierwszorzędnego znaczenia, proces, bowiem, na równi z chorobą, jest nieszczęściem człowieka, pomoc więc szybka, uczciwa i fachowa w jednym, jak i w drugim wypadku konieczna. O ile jednak pomoc lekarska została już do pewnego stopnia zorganizowana, w najdalszych bowiem zakątkach kraju znajdziesz lekarza, felczera, dentystę, ambulatorjum, lecznicę, szpital, a nawet Kasę Chorych, i stąd co raz mniej wypadków znachorstwa, o tyle w dziedzinie pomocy prawnej dotąd prawie nic nie uczyniono, przeciwnie — dużo utrudniono, wobec czego społeczeństwo, w większości nieuświadomione, idzie na łup rozwielmożnionego dzisiaj i bezkarnie grasującego znachorstwa prawniczego, rekrutującego się z najniższych szumowin ludzkich.

Jak wiemy, pomoc prawną społeczeństwu zgodnie z obowiązującym prawem dać mogą i powinni adwokaci i obrońcy;

ci ostatni — obecnie z ogromnymi ograniczeniami, ponieważ jednak adwokatura lokuje się przeważnie w większych ośrodkach ludzkich, przeludniając takowe zawodowo i wytwarzając tym sposobem niezdrową konkurencję, a co za tem idzie konieczność, ze względu na egzystencję, przyjmowania wszystkich spraw i od wszystkich, nie wyłączając faktorów. Rozlokowanie zaś obrońców najczęściej nie odpowiada potrzebom, a więc nie tylko nie zaspakaja takowych, lecz szkodzi, mianowanie naprzykład, jednego obrońcy na okręg sądowy przy istnieniu dwuch i więcej stron w procesie. Mamy niezbite dowody, iż pomoc prawna dla społeczeństwa jej potrzebującego, nie tylko nie jest zorganizowana, ale wprost zdezorganizowana w głównych punktach przez odebranie obrońcom prawa swobodnego osiedlania się, tam, gdzie jest on potrzebny i ograniczenia działalności, przez uchylenie prawa karzącego podżeganie do wytaczania spraw karnych — cudzych bez egzaminu i świadectwa obrończego, wreszcie przez wydawanie pozwoleń na prowadzenie biur próśb i porad prawnych wszystkim bez wyjątku, nawet analfabetom, kryminalnie karanym, i t. p.

Dzięki takiemu porządkowi w dziedzinie pomocy prawnej, pierwsze dziś miejsce zajmuje pokątne doradztwo, rekrutujące się z najniższych, upadłych moralnie i nie przebierających w środkach mętów społecznych, bezkarnie żerujących wszędzie, i jak to zdołaliśmy ustalić, dwukrotnie liczebnie przewyższające adwokaturę i obrońców w b. zaborze rosyjskim, przyczem ludzie ci korzystają w wielu wypadkach z pewnej tolerancji. Niepodobna bowiem zaprzeczyć, że są jednostki, korzystające z usług faktorstwa, pokątnych doradców i biur, dzieląc się z nimi otrzymanem honorarjum, które z racji podziału musi przekraczać normalne, z krzywdą, naturalnie, klijenta.

Pokątny doradca w środkach nie przebiera, strona etyczna go nie wiąże, odpowiedzialności karnej obecnie się nie obawia, pole więc do jawnego działania, szczególniej ze świadectwem na biuro w rękach, ma szerokie, to też nie czeka na klijenta, jak to czyni adwokat i obrońca, a szuka go; proces, najczęściej nieuzasadniony, strona najnikczemniejszemi drogami do pieniactwa podżega, a kiedy złowioną ofiarę najzupełniej wyzyska, proces nieudolnie stworzy lub spaczony — przekazuje, jak wyżej, lub porzuca, nie troszcząc się o uczynioną krzywdę, stąd tysiące beznadziejnych, bezzasadnych lub błędnie stworzonych procesów, któremi sądy wszystkich instancji są zawalone, nieświadome zaś społeczeństwo — nimi pokrzywdzone, a to tylko dzięki źle zorganizowanej pomocy prawnej.

Pokątne doradztwo, jako twór i rezultat złej organizacji,

może być z łatwością pokonane, należy tylko, mając na uwadze nie interes własny, lecz przedewszystkiem dobro społeczne, organizację tę poprawić, a da się to przeprowadzić nie drogą przymusu adwokackiego, stwarzającego nową dla społeczeństwa pańszczyznę na korzyść uprzywilejowanego stanu, i nowe pole do działania pokątnego doradztwa; nie przez wypieranie z osiedli i numerus clausus, lub niezdrową konkurencję; nie, wreszcie, przez ściganie, ograniczanie w prawach lub kasowanie korporacji obrońców, lecz w sposób inny.

1. Nie należy wydawać pozwoleń na prowadzenie biur próśb i porad prawnych osobom nie mogącym wylegitymować się fachowym przygotowaniem, inaczej, biura próśb mogą być prowadzone tylko przez adwokatów i obrońców, zbiorowo czy też pojedyńczo, za działalność, bowiem, takiego biura właściciele odpowiadaliby, przedewszystkiem, dyscyplinarnie, i takie biura dawałyby gwarancję rzetelnej i fachowej pomocy. Nie tylko więc nie należy wzbraniać adwokatom i obrońcom otwierania po za swoimi kancelarjami, dostępnemi nie dla każdego, biur próśb i porad, gdzie społeczeństwo znajdzie za przystępną cenę fachową i odpowiedzialną pomoc doraźną, o którą do kancelarji adwokackiej zwrócić się nie może, lecz należy ich do tego zachęcać, a nawet zobowiązywać. Takie postawienie kwestji utrąci najpoważniejszego w tej dziedzinie szkodnika — biura porad i próśb.

2. Należy przywrócić prawo karania za zawodowe pokątnictwo, które, jako uprawiane przez ludzi niekompetentnych, jest niczem innem, jak tylko oszukiwaniem nieświadomych i łatwowiernych.

3. Ustąpienie weksla i wogóle dokumentów płatniczych po proteście, uważane było dotąd za ukryte pełnomocnictwo, i Sądy takie sprawy umarzały. Obecnie prawo pod tym względem stworzyła szerokie pole dla wszelkiego pokątnictwa, które drogą cesji po proteście, uzyskuje prawo prowadzenia spraw wekslowych wszędzie i w końcu — najczęściej wywindowane należności dla siebie, bez możności reklamacji ze strony łatwowiernego klijenta.

4. Zabronić adwokatom i obrońcom pod rygorem surowej odpowiedzialności dyscyplinarnej przyjmowania spraw za pośrednictwem wszelkich biur, faktorów i pokątnych doradców, chociażby w sprawach tych nie żądano faktornego, czy też części honorarjum, faktorne takie, bowiem, może być pobrane uprzednio, pośrednictwo zaś podobne stwarza w oczach społeczeństwa potrzebę istnienia pośredników, którzy taką potrzebę wmawiają i uwypuklają.

5. Ograniczyć wstęp i udział w sprawach w kancelarjach

sądowych znanych Sądom pokątnych doradców, którzy przez wciskanie się do kancelarji sądowych i zażyłość z urzędnikami starają się upozorować przed swemi ofiarami ich znaczenia i wpływy w Sądach.

6. W istniejących dotychczas przy Sądach, biurach porad prawnych należy pobierać wynagrodzenie w miarę możności interesanta, chociażby z przeznaczeniem tej zapłaty na cel dobroczynny, większość, bowiem, społeczeństwa z bezpłatnej porady prawnej korzystać nie chce, a w nieopłaconą pomoc nie wierzy, natomiast zapłata chociażby najdrobniejsza daje interesantowi prawo korzystania z takowej bez wdzięczności, do której obowiązuje jałmużna, natomiast porady i pomoc prawna winny wyrażać się nie tylko w wypowiedzeniu swej opinji, lecz w kierowaniu petenta we właściwe ręce, stojący bowiem za drzwiami pokątnik, wychodzącego bez konkretnych wskazówek interesanta, napewno osidli i skrzywdzi.

Zrzeszenie Obrońców Sądowych ustanowiło dyżury swych członków we wszystkich Wydziałach Odwoławczych Sądu Okręgowego b. zaboru rosyjskiego, w celu niesienia porady i pomocy prawnej potrzebującym, dyżury te funkcjonują z pożytkiem, dla społeczeństwa, lecz jest to tylko kropla w morzu potrzeb rzeczywistych.

Oto w ogólnych zarysach dzisiejszy obraz stosunków, panujących w dziedzinie pomocy prawnej w b. zaborze rosyjskim, i środki jej uzdrowienia.

Po jakiej linji pójdą ci, którym daną jest możność zaradzenia złemu — zobaczymy.

OPINJA PANA PREZESA SĄDU APELACYJNEGO W LUBLINIE W SPRAWIE POKĄTNYCH DORADCÓW ZAWARTA W PIŚMIE OKÓLNEM

Pokątne doradztwo, przybierając coraz szersze rozmiary, rozwija się w sposób zastraszający. Wykorzystywując luki w naszem prawodawstwie, różne osobistości, nie posiadające nieraz najelementarniejszej znajomości języka urzędowego, miewające nieraz przedtem zatargi z kodeksem karnym, pozbawione etyki, kultury i orjentacji w najprostrzych nawet kwestjach, wyłapują klijentelę, staczając ze sobą walki na tle niezdrowej i szkodliwej dla wymiaru sprawiedliwości konkurencji w tumanieniu nieświadomej w większości niepiśmiennej ludności wiejskiej, dyskredytując sądy, palestrę i instytut obrońców są-

dowych, łudzą ludność różnemi obietnicami i drogą tych oszustw ciągną dla siebie duże zyski, a ludność narażają nieraz na niepowetowane wprost straty. Takie niedozwolone praktyki uprawiają również, a nawet udzielają porad prawnych utrzymujący biura podań, nie mając przeważnie pojęcia o istniejących przepisach i ich stosowaniu. W ten sposób pod płaszczykiem szyldów i wypisywania nieraz na szyldach niedozwolonych treści, narażają na szwank państwowość polską i podrywają zaufanie do sądów, a częstokroć dla dogodzenia kwitnącemu w tych warunkach pieniactwu, uciekają się do szkalowania tych, którzy przeciwstawiają się uznaniu ich projektów i szkodliwej działalności. Rzecz oczywista, że w praktykach swoich są niewybredni i drogą anonimowanych skarg szarpią dobre imię sędziowskie i tych, którzy otwarcie ich zwalczają.

Opisane wyżej zło pokątnictwa wymaga zastosowania jaknajenergiczniejszych zarządzeń, gdyż w przeciwnym razie mogą wyniknąć nieobliczalne wprost następstwa. W pierwszym szeregu powinni stanąć panowie sędziowie pokoju, dostatecznie uprawnieni do tego, ażeby unieszkodliwić tę plagę społeczną i zmusić samozwańczych, a niepożądanych opiekunów ludności do wyszukania uczciwej i odpowiadającej ich zdolnościom pracy, o ile będą mieli ku temu chęci. Walka taka musi być prowadzona systematycznie, bezwzględnie i pewnie, nie powinna się załamywać, lub wykazywać odstępstwa od raz obranego celu, a powzięte zarządzenia winny być ściśle stosowane bez różnicy, czy ci, lub inni, trudniący się pokątną adwokaturą, zasługują na jakieś względy.

Do uznania Panów Prezesów pozostawiam opracowanie programu walki z pokątnym doradztwem i nakazanie ścisłego przestrzegania tych zarządzeń, od siebie dodam tylko, że zarządzenia takie należy wydać niezwłocznie, a szczególnie zwrócić uwagę:

1) ażeby pokątni doradcy pod żadnym pozorem nie byli dopuszczeni do lokali sądowych, 2) ażeby w zwykłe dnie, a szczególnie podczas posiedzeń sądowych pokątni doradcy nie byli dopuszczeni na dziedziniec sądu, a nawet aby byli usuwani z terytorjum, przylegającego do sądu, gdzie przeważnie radzą ludności i wyłapują naiwnych, żądnych wygranej, 3) ażeby szyldy biur podań nosiły odpowiednie napisy i aby na szyldach były wypisywane tylko takie informacje, jakie odpowiadają udzielanym przez władze zezwoleniom, 4) ażeby urzędnicy kancelarji sądowych i gońcy bezwzględnie natychmiast przerwali wszelkie stosunki z pokątnymi, o ile je utrzymują, a w razie nie uczynienia tego, aby Panowie Prezesi stosowali względem opornych

najostrzejsze represje włącznie do zwolnienia ze służby, 5) ażeby we wszystkich wypadkach, gdy Panowie Prezesi lub sędziowie bezpośrednio, albo pośrednio zetkną się z objawami uprawiania przez pokątnych doradców wyzysku lub oszustw, niezwłocznie i szczegółowo badali te sprawy i pociągali winny do odpowiedzialności karnej, wreszcie 6) ażeby Panowie Sędziowie, a szczególniej sędziowie pokoju w miarę możności starali się uświadamiać ludność o szkodliwej działalności pokątnych doradców, zgłaszającym się niepiśmiennym, lub nieświadomym sami osobiście, lub przez sekretarza odczytywali potrzebne dokumenty i udzielali możliwie wyczerpujących informacji.

W. HRYNIEWSKI.

NIEUCZCIWA KONKURENCJA.

W ostatnich kilku latach prawodawstwo polskie wzbogaciło się o szereg ustaw z dziedziny prawa handlowego po długim niestety okresie zastoju w tej sferze zagadnień prawnych na obszarze b. Królestwa Polskie. Do takich monumentalnych ustaw zaliczyć należy ustawę z dnia 2 sierpnia 1926 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. (D. U. R. P. Nr. 96 z 1926 r.). Wobec niezwykłej jej aktualności zasługuje ona na bliższe poznanie.

Składa się ona z siedmiu tytułów. Pierwszy traktuje o ochronie cywilno-prawnej praw przedsiębiorcy, drugi — o ochronie karno-prawnej, trzeci — o zakresie przedmiotowym i podmiotowym ustawy, czwarty — o mocy obowiązującej innych ustaw, piąty — o zatrzymywaniu towarów na granicach, wreszcie następuje przepis przechodni oraz przepisy końcowe.

Ustawa wprowadza pojęcie t. zw. „praw przedsiębiorcy". Na tej tezie zasadniczej opiera się cała ustawa, z niej płyną dopiero dalsze konsekwencje. Na czemże polegają więc owe prawa przedsiębiorcy? Otóż przedsiębiorca ma prawo żądania, aby inny przedsiębiorca (konkurent) nie wdzierał się w jego klijentelę przez jakiekolwiek czynności, zdolne do wywołania u osób, którym ofiarowuje swe wytwory, towary lub świadczenia, mylnego mniemania, że one pochodzą od przedsiębiorcy pierwszego. Z tej zasady ogólnej wypływa wniosek: przedsiębiorca, którego prawo naruszono, żądać może zaniechania czynów i usunięcia przyczyn, mogących wywołać pomyłki u odbiorców. Jeżeli przedsiębiorca doznał już ubytku w swej klijenteli, krzywdziciel winien wydać niesłuszne, kosztem jego osiągnięte, zbogacenie z trzech lat ostatnich, licząc wstecz od dnia, w którym skarga wpłynęła do

sądu. Jeżeli wprowadzenie w błąd klijenteli wywołane było złym zamiarem lub oczywistem niedbalstwem krzywdziciela, winien tenże wynagrodzić wszelką szkodę pokrzywdzonemu i dać mu zadośćuczynienie za wyrządzone krzywdy osobistej natury przez ogłoszenie wyroku, a w razie istnienia złego zamiaru przez zapłatę *pokutnego*, o ile zadośćuczynienie nie zostaje osiągnięte przez skazanie karne. Zamiast wymienionych majątkowych świadczeń pokrzywdzony żądać może ryczałtowej sumy pieniężnej, ale nie ponad 10.000 złotych.

Roszczenia o zaniechanie, usunięcie przyczyn, odszkodowanie i zadośćuczynienie służą pokrzywdzonemu także przeciw tym osobom, które przy bezprawnem wkraczaniu w klijentelę pokrzywdzonego współdziałały. Odpowiedzialność współdziałających jest solidarna z przedsiębiorcą. Wysunięta tu zasada solidarnej odpowiedzialności umożliwia dopiero zastosowanie przepisu w praktyce życicwej. Odpowiedzialność współdziałających nie zachodzi jednak, jeżeli wobec stosunku zależności ich od przedsiębiorcy nie mogły one odmówić współdziałania. To zastrzeżenie łagodzi ostrość samej zasady. Wszystkie roszczenia z tytułu naruszenia praw przedsiębiorcy ulegają przedawnieniu trzechletniemu.

Zarówno dyspozycja jak i sankcja jest niezwykle obfita w treść: na podkreślenie szczególnie zasługuje pojęcie zakazu wdzierania się do czyjejś klijenteli, pojęcie bogacenia się cudzym kosztem, (pojęcie to znane jest już nowemu prawu wekslowemu i czekowemu), wreszcie instytucja pokutnego — surogatu skazania karnego. Wprowadzenie instytucyj pokutnego i ryczałtowego odszkodowania czyni zbytecznym zbyt niekiedy rozciągłą wykładnię zaiste kauczukowych artykułów 1382 i 1383 kodeksu Napoleona, stosowanych na obszarze b. Kongresówki wobec zupełnej pustki w dziedzinie przepisów o konkurencji nieuczciwej, jak jodyna w braku medykamentów.

Celem uniemożliwienia naruszenia praw przedsiębiorcy oznaczenie przedsiębiorstwa nie może być takie, aby wprowadzało w błąd odbiorców co do tożsamości z innem przedsiębiorstwem konkurencyjnem, gdziekolwiekby się ono znajdowało. A więc jeżeli ktoś z powołaniem się chociażby na swe prawo (np. prawo do nazwiska) oznacza swe przedsiębiorstwo w sposób, mogący wywołać pomyłki co do tożsamości z innem przedsiębiorstwem konkurencyjnem, które już dawniej używało podobnych oznaczeń, wówczas on powinien przez odpowiednie dodatki do oznaczeń usunąć możliwości wprowadzenia w błąd odbiorców (np. dodając do nazwiska swe imię). I vice versa, sąd może również *na wniosek późniejszego używacza oznaczeń* — oczy-

wiście według swego uznania — nakazać umieszczenie dodatków, usuwających obawę wprowadzenia w błąd odbiorców, także temu przedsiębiorcy, który wpierw oznaczenia używał, *chociaż jest powodem*.

Ochrona cywilno - prawna obejmuje wreszcie również zakaz wszelkich czynów, sprzecznych z obowiązującemi w ogólności albo też z dobrymi obyczajami (uczciwością kupiecką) a więc: podawanie nieprawdziwych wiadomości o przedsiębiorstwie (t. zw. oczernianie-denigrement, nieuczciwa reklama, fałszywa wyprzedaż), podmawianie dla celów konkurencyjnych organów przedsiębiorstwa do niewypełniania obowiązków służbowych (przekupienie współpracownika przedsiębiorstwa) wyjawienie tajemnic technicznych lub handlowych przedsiębiorstwa i t. p.

Czynów takich należy niezwłocznie na żądanie pokrzywdzonego przedsiębiorcy zaniechać, w razie winy wynagrodzić szkodę pokrzywdzonemu i ewentualnie dać mu zadośćuczynienie. Wszystkie powyższe roszczenia ulegają także przedawnieniu trzechletniemu. Do rozstrzygania sporów o wszystkie roszczenia cywilno - prawne właściwe są sądy okręgowe jako handlowe. Spory te można wdrożyć także w tym sądzie, w którego okręgu popełniono czynności, uzasadniającą roszczenie powoda (miejsce popełnienia czynu, szkodzącego prawom przedsiębiorcy — analogja do prawa karnego).

Oddzielnie omówiona jest w ustawie *sprawa t. zw. fałszywego pochodzenia geograficznego*, połączona z zagadnieniem ochrony związków przedsiębiorstw. Jeżeli siła, przyciągająca klijentelę do przedsiębiorstw, polega na tem, że wytwory, towary lub świadczenia pochodzą z pewnego okręgu geograficznego albo że przedsiębiorcy należą do pewnego *związku przedsiębiorstw*, a jakiś inny przedsiębiorca wprowadza w błąd swą klijentelę, wywołując mniemanie, że ofiarowane przez niego wytwory, towary lub świadczenia pochodzą z owych okręgów geograficznych lub z *przedsiębiorstw, do związku należących*, albo jeżeli ktoś działa na szkodę *owych przedsiębiorstw* — przez podawanie o nich nieprawdziwych wiadomości, albo przez wyjawienie ich tajemnic technicznych, natenczas do powództwa uprawnieni są: każdy przedsiębiorca, produkujący tego samego rodzaju wytwory w danym okręgu geograficznym, wspólne przedstawicielstwa wymienionych powyżej przedsiębiorstw tudzież każdy przedsiębiorca zajmujący się sprzedażą wymienionych wytworów.

Ustawowa ochrona związków przedsiębiorstw, a więc potężnych ekonomicznie koncernów i trustów w ich walce konku-

rencyjnej z indywidualnym przedsiębiorcą stanowi charakterystyczne signum temporis, albowiem wobec ciągłej koncentracji kapitału i ruiny stanu średniego podupadający drobny przedsiębiorca skwapliwie chwytać się będzie niesumiennych środków obrony przed zachłannością swego groźnego konkurenta — potężnego koncernu.

Określenie warunków używania nazw regjonalnych, a zwłaszcza określenie granic okręgów geograficznych, do których nazwy te się odnoszą, należy do kompetencji Rady Ministrów, która na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu albo Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych może w sprawach tych wydawać rozporządzenia. W granicach zobowiązań, zaciągniętych przez Polskę w umowach międzynarodowych, Rada Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu wydaje zakazy używania nazw terytorjalnych cudzoziemskich pod warunkiem, że rząd obcego państwa znotyfikuje daną nazwę i dostarczy ponadto dowodu, że w tem państwie nazwa notyfikowana jest przedmiotem ochrony jako nazwa terytorjalna.

Przekroczenie zakazu uzasadnia powództwo o naruszenie praw przedsiębiorcy. W dalszym ciągu ustawa zawiera przepisy, dotyczące ochrony karno - prawnej praw przedsiębiorcy. Przepisy te na terenie b. Królestwa Polskiego uzupełniają skąpe przepisy części XXIX-tej kodeksu karnego rosyjskiego z r. 1903, które traktują wyłącznie o wyjawieniu wiadomości *prawdziwych* lub szczególnych sposobów produkcji, podlegających zachowaniu w tajemnicy (art. 541, a w szczególności art. 543, 544 i 545 K. K. R.) Tymczasem ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji okłada sankcją karną nietylko korzystanie z tajemnicy *prawdziwej* obcego przedsiębiorstwa (art. 10 p. 1), lecz również podawanie do wiadomości powszechnej ze świadomością *niezgodnych z prawdą* a zdolnych do wprowadzenia w błąd faktów, dotyczących stosunków handlowych swego albo cudzego przedsiębiorstwa albo też podawanie świadomie *nieprawdziwych* wiadomości, które mogą podziałać odstraszająco na odbiorców lub podkopać kredyt przedsiębiorcy.

Przytoczone przepisy ustawy stanowią w stosunku do kodeksu karnego z r. 1903 znaczny krok naprzód. Dla usunięcia niejasności nadmienić należy, że art. 580 K. K. rosyjskiego, traktujący o „świadomie fałszywych wiadomościach, komunikowanych rządowi", jako znajdujący się w części XXIX-tej kodeksu (część XXIX-ta kodeksu nosi tytuł: „o przywłaszczeniu cudzego mienia i nadużycia zaufania) nic wspólnego ze zwalczaniem nieuczciwej konkurencji nie ma, a odnosi się do stosunków między spółkami koncesjonowanemi a rządem.

Celem wyprowadzenia publiczności i odbiorców z błędu sąd, a będzie nim Sąd Okręgowy, Wydział Karny, wydać może odpowiednie zarządzenia 1-o z urzędu lub na wniosek oskarżyciela publicznego albo też 2-o na wniosek pokrzywdzonego.

Z urzędu lub na wniosek oskarżyciela publicznego sąd okręgowy wydaje zarządzenia w wypadku, gdy kto celem przyciągania klijenteli i ułatwienia warunków konkurencji podaje do wiadomości powszechnej lub większego koła osób ze świadomością niezgodne z prawdą a zdolne do wprowadzenia w błąd fakty, dotyczące stosunków handlowych swego albo cudzego przedsiębiorstwa jako to: jakości, właściwości, wartości, pochodzenia, towarów, warunków i sposobów produkcji, oznaczania cen żądanych, wyjątkowych sposobności nabycia (np. pozornej wyprzedaży, rzekomego pochodzenia towarów z masy konkursowej i t. p.) odznaczeń, przysługujących przedsiębiorstwu, przedsiębiorcy lub jego organom oraz praw, z przedsiębiorstwem połączonych.

Świadomie wprowadzanie w błąd będzie tutaj miało miejsce i wtedy, gdy odbywać się ono będzie przez znaki lub oznaczenia obrazowe, plastyczne, liczbowe, słowne lub barwne, umieszczone na towarach, na lokalu albo w lokalu przedsiębiorstwa, albo na ruchomościach do prowadzenia przedsiębiorstwa służących.

Na wniosek pokrzywdzonego Sąd Okręgowy wydaje odpowiednie zarządzenia celem wyprowadzenia publiczności i odbiorców z błędu w wypadku podawania o przedsiębiorstwie lub przedsiębiorcy świadomie nieprawdziwych wiadomości, mogących podziałać odstraszająco na odbiorców lub podkopać kredyt przedsiębiorcy.

Jest to w każdym razie mniej groźny sposób nieuczciwej konkurencji; postępowanie karne wdraża się w tym wypadku jedynie na wniosek pokrzywdzonego. Jeżeli przedsiębiorstwo zwraca się ogólnie przeciw przedsiębiorstwom z pewnych okręgów lub należących do pewnego związku, wówczas wniosek o wdrożenie postępowania karnego postawić mogą te osoby, które są uprawnione do powództwa cywilnego.

Zarządzeniami dla wyprowadzenia z błędu mogą być zwłaszcza ogłoszenia w dziennikach lub na lokalach przedsiębiorstwa, wyjaśniające prawdziwy stan rzeczy, ogłoszenie wyroku, zniszczenie ogłoszeń i innych środków, wbłąd wprowadzających i t. p.

Ponadto w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw Rzplitej dopuszczalne jest zakazanie zawieranie pewnych umów, przez które przedsiębiorca w sposób,

niezgodny z zasadami uczciwej konkurencji, stara się ułatwić sobie warunki zbytu. W szczególności ulec może zakazowi t. zw. *umowa lawinowa*, przez którą ktoś za cenę bezwarunkowo należną zobowiązuje się do dostarczania towaru lub spełnienia świadczeń pod warunkiem, że strona druga pozyska dla niego do pewnego czasu pod temi samemi warunkami pewną liczbę odbiorców. Orzecznictwo karne w tych wypadkach należy do sądów powiatowych a w b. zaborze rosyjskim do *sądów pokoju*.

Przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie stosują się w zakresie zawodów wolnych (inżynierów, adwokatów, lekarzy, dentystów i t. p.) te bowiem zawody posiadają ustawową, uregulowaną organizację, karzącą nieuczciwą konkurencję w drodze dyscyplinarnej.

W sprawie mocy obowiązującej innych ustaw niniejsza ustawa głosi, że przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zamieszczone w dotychczasowych ustawach, zachowują moc nadal, o ile skierowane są przeciw czynom, nieunormowanym w ustawie.

Do chwili wydania jednolitych przepisów karnych dla całego obszaru Państwa Polskiego, obowiązują roczne przedawnienia ścigania w wypadku skłoności do zawarcia umów zakazanych, a trzyletnie we wszystkich innych wypadkach.

PROJEKT USTAWY O URZĄDZENIU OBROŃCÓW SĄDOWYCH W RZECZYPOSPOLITEJ.

IZBY I RADY OBROŃCÓW SĄDOWYCH.

§ 24.

Obrońcy sądowi, mający siedzibę w okręgu jednego sądu apelacyjnego, tworzą Izbę Obrońców sądowych. Izba jest osobą prawną, ma siedzibę w siedzibie Sądu Apelacyjnego i załatwia swoje sprawy bądź bezpośrednio na zgromadzeniach walnych, bądź też przez wybraną przez siebie Radę Obrońców sądowych.

Językiem urzędowym Izb i Rad Obr. sąd. jest język polski.

§ 25.

Walne zgromadzenia Izby Obr. sąd. bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne odbywają się w mies. marcu.

Nadzwyczajne walne zgromadzenia Izby zwoływane będą przez Prezesa Rady Obr. Sąd. w miarę uznania przez niego po-

trzeby, lub na mocy uchwały Rady Obr. sąd., jakoteż na żądanie piątej części Obrońców sądowych, należących do Izby.

§ 26.

Do zakresu czynności walnego zgromadzenia należy:

a) wybór prezesa, członków Rady Obr. sąd. i Naczelnej i zastępców, oraz wybór delegatów i zastępców do komisji egzaminacyjnej S. Okr.,

b) zatwierdzanie sprawozdań Rady i zamknięcia rachunkowości,

c) uchwalanie regulaminów dla walnego zgromadzenia, dla Rady Obr. sąd. sądu dyscyplinarnego, delegacji okręgowych, komisji egzaminacyjnych,

d) rozpoznawanie wniosków Rady Obr. sąd. i wniosków członków Izby; wnioski członków winny być złożone do Rady Obr. sąd. na osiem dni przed terminem walnego zgromadzenia,

e) ustanawianie opłat i rocznych składek na rzecz Izby Obr. sądowych.

UWAGA. Obrońca sądowy uchylający się od opłat bez usprawiedliwienia może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

f) tworzenie funduszu zapomogowego dla członków Izby i ich rodzin, powstającego z rocznych wpływów, na ten cel przeznaczonych.

Walne Zgromadzenie zwołuje Rada Obr. sąd. Przewodniczy prezes Rady, który ze swej strony zaprasza asesorów i sekretarzy. W razie nieobecności Prezesa Rady, walne zgromadzenie wybiera przewodniczącego.

Uchwały walnych zgromadzeń podpisuje przewodniczący i sekretarz oraz conajmniej dwóch z pomiędzy biorących udział w posiedzeniu członków.

Każdy obr. sąd. obowiązany jest brać udział w zgromadzeniach Izby. Nieprzybycie bez dostatecznego usprawiedliwienia się przed terminem zgromadzenia, a najdalej w ciągu dni ośmiu po dacie zgromadzenia, pociąga za sobą karę pieniężną od 5 do 25 złotych. Karę wymierza Rada obr. sąd.

§ 27.

Obrońcy sąd., należący do składu Izby Obr. sąd., wybierają z pośród siebie większością głosów, drogą tajnego głosowania, na walnem zwyczajnem zgromadzeniu, członków Rady obr. sąd. w liczbie dziewięciu.

Równocześnie uskutecznia się wybór trzech zastępców.

Członkowie Rady wybierają z pośród siebie prezesa i jego

zastępcę, bibljotekarza, skarbnika, sekretarza i ich zastępców.

Wybory odbywają się corocznie w mies. marcu.

Mandaty trwają trzy lata. Corocznie ustępuje trzecia część członków Rady: w ciągu pierwszych dwóch lat — przez losowanie, a następnie według starszeństwa wyboru.

Ustępujący członkowie mogą być wybierani ponownie dopiero po upływie roku.

Nowi członkowie Rady obejmują urzędowanie w dniu 1 kwietnia.

§ 29.

W siedzibie każdego Sądu Okręgowego, poza siedzibą Izby Obr. sąd. Rada Obr. sąd. ustanawia na okres swego urzędowania delegację okręgową Izby obr. sąd. do załatwiania czynności, określonych regulaminem delegacji i udziału w komisjach egzaminacyjnych sąd. okr. dla kandydatów na obrońców sądowych.

§ 28.

W razie śmierci, przedłużającej się choroby, dłuższej nieobecności lub wyjścia członka Rady, na jego miejsce wchodzi zastępca, który przy wyborach uzyskał największą liczbę głosów.

§ 30.

Do zakresu czynności Rady obr. sąd. należy:

a) wnoszenie na listę obr. sąd. i wykreślanie z tych list,

b) wybór ze swego grona członków sądu dyscyplinarnego i egzaminatorów komisji egzaminacyjnej,

c) czuwanie nad należytym wykonaniem obowiązków zawodowych przez członków Izby i nad przestrzeganiem etyki zawodowej; wydawanie w tym celu odpowiednich zarządzeń i zleceń obrońcom sądowym,

d) rozpoznawanie skarg, wnoszonych na obr. sąd. z tytułu działalności zawodowej i wogóle zachowania się w stosunkach życiowych, jak również wymierzanie kar dyscyplinarnych,

e) zarządzanie sprawami i funduszami Izby obr. sąd.,

f) ustanawianie i mianowanie delegacji okręgowej,

g) zwoływanie walnych zgromadzeń Izby i składanie na nich sprawozdań z czynności,

h) projektowanie opłat na rzecz Izby obr. sąd. oraz składanie budżetu i przedstawianie takowych do zatwierdzenia walnym zgromadzeniom,

i) wykonywanie zarządzeń walnego zgromadzenia, decyzji i wyroków sądu dyscyplinarnego i Rady naczelnej i prowadzenie rejestru kar dyscyplinarnych,

j) załatwianie w drodze polubownej sporów między członkami Izby, jak również między nimi i osobami trzeciemi,

k) ustanawianie substytutów, wyznaczanie i zwalnianie zastenców do spraw cywilnych i obrońców do spraw karnych z urzędu,

l) projektowanie i przedstawianie walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia regulaminów, dotyczących obrońców sądowych,

m) kierownictwo instytucjami wzajemnej pomocy obr. sąd. istniejącemi z mocy uchwały walnego zgromadzenia, o ile te zakłady nie stoją pod osobnemi zarządami, w myśl odrębnych statutów.

§ 31.

Prezes względnie jego zastępca reprezentuje obrońców sądowych nazewnątrz, kieruje czynnościami Rady obr. sąd., zwołuje posiedzenia tejże Rady, zarządza zwołanie walnych zgromadzeń, przewodniczy na jednych i na drugich i czuwa nad wykonaniem zarówno postanowień walnych zgromadzeń, jak i uchwał Rady obr. sąd.

§ 32.

Posiedzenia Rady odbywać się winny przynajmniej raz na miesiąc.

Postanowienia Rady zapadają większością głosów. W razie równości głosów — rozstrzyga głos przewodniczącego. Do prawomocności uchwał potrzebną jest obecność dwóch trzecich ogólnej liczby członków Rady.

Wszystkie orzeczenia Rady i walnych zgromadzeń wraz z odpisami protokułów Rady przesyła Radzie Naczelnej w ciągu dni czternastu od dnia posiedzenia.

§ 33.

W razie pociągnięcia obrońcy sąd. do odpowiedzialności karnej, Rada obr. sąd. może na czas trwania procesu zawiesić obr. sąd. w czynnościach.

Wszelkie orzeczenia Rady obr. sąd. ulegają zaskarżeniu do Rady naczelnej w ciągu dni czternastu od daty doręczenia ich wraz z motywami stronie interesowanej.

Sposób odwołania się od orzeczeń Rady obr. sąd. jako sądu dyscyplinarnego określa postępowanie dyscyplinarne.

§ 34.

Członkowie Izby opłacają na jej potrzeby składki roczne w terminach, które określi regulamin. Wszelkie opóźnienia, bez dostatecznego usprawiedliwienia, pocąga za sobą odpowedzialność dyscyplinarną.

§ 35.

Przy Radzie obr. sąd. może być utworzony fundusz zapomogowy dla członków i ich rodzin. Odpowiednie przepisy ustali zgromadzenie walne.

Na fundusz ten wpływają wszystkie grzywny na podstawie niniejszego statutu lub regulaminu uiszczać się mające.

§ 36.

Uchwały i decyzje Rad obr. sąd. podpisują obecni, korespondencje zaś — prezes i sekretarz, względnie zastępcy i jeden członek Rady.

ZE ZRZESZENIA OBROŃCÓW SĄDOWYCH.

Walne Zebranie Oddziału Lubelskiego.

Dnia 12 czerwca r. b. odbyło się ogólne zebranie obrońców sądowych okręgu Sądowego w Lublinie na którem m. in. wybrano Zarząd Oddziału w osobach Aleksandra Szurako (przewodniczący) Jana Bocheńskiego (skarbnik) i Piotra Bóraka (sekretarz) i uchwalono rezolucję treści poniższej.

Obrońcy Sądowi Okręgu Sądowego Lubelskiego na ogólnem zebraniu, zwołanem w Lublinie, w dniu dzisiejszym, pod Przewodnictwem Kolegi Ajewskiego, członka Zarządu Głównego Z. O. S. rezolucją jednomyślnie powziętą stwierdzają:

1) że instytucja obrońców sądowych, od czasu powstania Państwa Polskiego, stale doznaje w ustawodawstwie tymczasowem, bądź też projektowanem nieuzasadnionego uszczuplenia praw swoich, co do zakresu wykonywania zawodu obrończego,

2) że czynniki ustawodawcze w projektach nowego ustawodawstwa pomijają całkiem istnienie instytucji obrońców sądowych, uważając instytucję obrońców jakby za nieistniejącą i nie licząc się wcale z faktem, że szerokie warstwy społeczeństwa na prowincji w olbrzymiej większości z pomocy prawnej obrońców korzystają,

3) że władzom państwowym, a tymwięcej społeczeństwu bynajmniej nie zależy na tem, aby prawa obrońców sądowych zostały ograniczone, względnie całkiem zniesione inicjatywą w tym kierunku wychodzić może tylko ze sfer, które konkurencję zawodową a więc interes własny, na względzie mają,

4) że tego rodzaju pauperyzowanie instytucji pożytecznej i społeczeństwu zasłużonej, pod pozorami czysto „formalnemi"

nie da się usprawiedliwić ani względami utylitarniymi, ani państwowymi, ani też obywatelskimi,

5) że potępiając wszelki zamach na prawa instytucji obrońców sądowych, zebrani w dniu dzisiejszym wzywają Zarząd Główny Zrzeszenia Obrońców Sądowych do wystąpienia przed władzami miarodajnemi, w celu należytego oświetlenia sprawy i obrony praw obrońców sądowych.

NOWOŚCI USTAWODAWCZE.

Kary za zwłokę, odsetki za odroczenie i koszta egzekucyjne.

Na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46 poz. 401 z 28.5.27) od zaległości w podatkach gruntowych pobiera się karę za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie od zaległości zaś we wszystkich innych podatkach i opłatach (art. 1) pobiera się karę za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie, począwszy od 15 dnia po upływie terminu płatności.

Protestowanie weksli przez urzędy i agencje pocztowe

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 1927 w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 417 z 28.5 27) wprowadza protestowanie weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Urzędy te będą sporządzały protesty z powodu niezapłacenia. Jest to znakomite ułatwienie obrotu wekslowego, który wiele na tem cierpiał, że rejentów w Polsce jest mało a w mniejszych miejscowościach ich wcale niema. Co oznacza ta reforma zrozumieć można dopiero po uświadomieniu sobie zagadnienia olbrzymiej sieci urzędów i agencyj pocztowych w Polsce i jej sprawności. Urzędy i agencje pocztowe nie będą się zajmować protestowaniem weksli o skomplikowanem podłożu prawnem i tak więc urzędy i agencje pocztowe nie będą sporządzały protestów weksli z powodu niezapłacenia jeżeli weksel jest wystawiony w języku innym, aniżeli państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych. Dopuszczalne jest sporządzenie protestów — na podstawie weksli wystawionych w językach tamże podanych, a na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego na podstawie weksli wystawionych w języku niemieckim. Podobnie urzędy, agencje pocztowe nie będą sporządzać protestów weksli

z powodu niezapłacenia jeżeli weksel jest wystawiony za granicą lub na walutę zagraniczną, jeżeli weksel jest zaopatrzony adresem w potrzebie lub przyjęciem w potrzebie, jeżeli weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu albo przy przedłożeniu oryginału i kopji wekslu. Urzędy i agencje pocztowe nie będą również sporządzały protestów weksli z powodu niezapłacenia jeżeli protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 1000 zł. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1927 roku.

Wkładki oszczędnościowe złożone w walutach pełnowartościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności.

W dniu 25 maja 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 451 z 8.6 27) Minister wydał rozporządzenie, na podstawie którego posiadacze wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności nie podjętych przed dniem 19 sierpnia 1925, a pochodzących z przerachowania na marki polskie pełnowartościowych walut zagranicznych wpłaconych za pośrednictwem instytucyj kredytowych do b. Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej lub innej polskiej państwowej instytucji kredytowej w walucie pełnowartościowej z poleceniem zapisania wpłaconej kwoty na rachunek oszczędnościowy w Pocztowej Kasie Oszczędności, winni w terminie nie późniejszym, niż na jeden rok od dnia ogłoszenia rozporządzenia wnieść do Dyrekcji Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie podania o przerachowanie swych władek w myśl przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 marca 1927 r. Do podania należy dołączyć książeczkę wkładkową P. K. O. dowody wpłacenia waluty pełnowartościowej.

Po dokonaniu przerachowania wkładek oszczędnościowych posiadaczom tych wkładek będą wydane książeczki oszczędnościowe, opiewające na *złote w złocie*, jako równe $^{9}/_{31}$ części grama czystego złota. Książeczki oszczędnościowe będą podzielone na trzy serje (100 zł., 100—300 zł., 300—500 zł.), a spłata ich będzie się odbywała drogą losowania począwszy od dnia 1 maja 1928 r. do dnia 1 listopada 1940 r.

Przedterminowe zwolnienie osób odbywających karę pozbawienia wolności z mocy wyroków wojskowych sądów karnych.

Na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. skazani na karę pozbawienia wolności wyrokiem *wojskowego sądu karnego*, mogą być przedterminowo zwolnieni, jeśli odbyli już dwie trzecie, najmniej jednak

6 miesięcy wymierzonej kary i przez ten czas prowadzili się dobrze. Skazani na karę bezterminowego (dożywotniego) pozbawienia wolności, mogą być przedterminowo zwolnieni, jeśli odbyli nie mniej, niż lat piętnaście kary. Przedterminowo zwolnić można także skazanych, którym karę śmierci aktem łaski zamieniono na karę pozbawienia wolności. Przedterminowe zwolnienie zarządza i odwołuje Minister Spraw Wojskowych.

Miasto i port Gdynia.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1-go czerwca 1927 (Dz. Ust. Nr. 51, poz. 452 z 10.6 1927) przyznaje miastu Gdyni w województwie pomorskiem i przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym na obszarze tego miasta *przywileje*. Coroczny preliminarz Państwa winien przewidywać kredyty na cele rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni. Pożyczki w obligacjach komun. B. G. K. udzielane na cele inwestycyjne, w Gdyni będą korzystały z poręki państwowej. Pomoc kredytowa przewidziana w obowiązujących przepisach o rozbudowie miast, przysługuje na obszarze m. Gdyni nietylko w wypadkach wznoszenia nowych budynków mieszkalnych, ale także nowych budynków wszelkiego innego rodzaju i niezależnie od wielkości poszczególnych lokali. Gmina m. Gdyni oraz Spółdzielnie i instytucje społeczno - humanitarne na obszarze m. Gdyni, mogą korzystać z kredytów budowlanych, przewidzianych w obowiązujących przepisach o rozbudowie miast do wysokości 90%, osoby zaś prywatne do wysokości 80%, osoby zaś prywatne do wysokości 80% kosztów budowy bez wartości placu.

W Rozporządzeniu tem przewidziano też zwolnienie od podatków — od nieruchomości, względnie od podatków budynkowych. Przedsiębiorstwa handlowe mogą być zwolnione od państwowego podatku przemysłowego, od państwowych opłat aljenacyjnych, związanych ze zmianą tytułu własności nieruchomości, niezbędnych do uruchomienia lub powiększenia przedsiębiorstwa od podatków i opłat na rzecz Państwa związanych z założeniem przedsiębiorstwa lub z powiększeniem kapitału zakładowego.

Powyższe rozporządzenie podyktowane racją stanu, a nadające powyższe swobody i przywileje niewątpliwie przyciągnie wszelkiego rodzaju ruchliwe elementy, które łącząc interes państwowy z osobistym, przystąpią do tworzenia polskiego miasta i portu Gdyni.

WOKANDA SPRAW WYZNACZONYCH NA POSIEDZENIE SĄDOWE IZBY PIERWSZEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Dn. 7 lipca.

1. Andrzeja Matusza, z Frymetą i Dwojrą Rubinsztejn, o 142 zł., 31 gr. komornego i eksmisję.
2. Stanisława Sekuny, p-ko Józefowi Biraga, o przywrócenie zakłóconego posiadania.
3. Stanisława Sekuny i in., z Aleksandrem Gąsiewskim, o przywrócenie zakłóconego posiadania.
4. Tow. Starachowickich Zakł. Górniczych, p-ko Michałowi Wójcikowi, o eksmisję.
5. Tow. Starachowickich Zakł. Górn., p-ko Stefanowi Galińskiemu, o eksmisję.
6. Tow. Starachiwckich Zakł. Górn., p-ko Janowi Gałęza, o eksmisję.
7. Tow. Starachowickich Zakł. Górn., p-ko Janowi Famulakowi, o eksmisję.
8. Tow. Starachowickich Zakł. Górniczych, p-ko Janowi Fryzlowi, o eksmisję.
9. Tow. Starachowickich Zakł. Górniczych, p-ko Juljanowi Dębskiemu, o eksmisję.
10. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Adamowi Działakowi, o eksmisję.
11. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Stefanowi Deka, o eksmisję.
12. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Jacentemu Bielawie, o eksmisję.
13. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Ludwikowi Wieczorkowskiemu, o eksmisję.
14. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Adamowi Trojańskiemu, o eksmisję.
15. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Władysławowi Piotrkowskiemu, o eksmisję.
16. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Stanisławowi Tuźnikowi, o eksmisję.
17. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Józefowi Stępniowi, o eksmisję.
18. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Ludwikowi Szustce,
19. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Mateuszowi Skarbkowi, o eksmisję.
20. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Michałowi Szymańskiemu, o eksmisję.

21. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Michałowi Pękali, o eksmisję.

22. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Tomaszowi Ochotnickiemu, o eksmisję.

23. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Karolowi Ozimowskiemu, o eksmisję.

24. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Antoniemu Gorzelakowi, o eksmisję.

25. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Lucjanowi Możdżyńskiemu, o eksmisję.

26. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Jakóbowi Orczykowskiemu, o eksmisję.

27. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Ignacemu Misiewiczowi, o eksmisję.

28. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Franciszkowi Lucińskiemu, o eksmisję.

29. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Cyrylowi Koronie, o eksmisję.

30. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Janowi Karpińskiemu, o eksmisję.

31. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Janowi Kręciwilkowi, o eksmisję.

32. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Michałowi Kowalskiemu, o eksmisję.

33. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Janowi Karpackiemu, o eksmisję.

34. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Michałowi Jańcowi, o eksmisję.

35. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Wilhelmowi Kebschowi, o eksmisję.

36. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Andrzejowi Terleckiemu, o eksmisję.

37. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Stanisławowi Pruszyńskiemu, o eksmisję.

38. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Wincentemu Polakowskiemu, o eksmisję.

39. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Łukaszowi Smolińskiemu, o eksmisję.

40. Tow. Starach. Zakł. Górniczych, p-ko Adamowi Furczykowi, o eksmisję.

41. Ałty Machtyngierowej, p-ko Ajzykowi Rajzmanowi, o eksmisję i 102 zł

42. Szymona i Jana Robaków z Józefem Robakiem i in. o podział spadku.

43. Alfreda i Stanisławy małż. Malinowskich z Lejbą Tenenbaum, o eksmisję.

44. Teodozji Krawczykowej z Julją Poniewierską o rozwiąz. umowy, eksmisję i wydanie zboża.

45. Stefana Szymaniaka, p-ko Franciszkowi Szafarczykowi i in. i podział spadku.

46. Jana Michoty, p-ko Stanisławowi Catkowi i in o przywł. zakł. posiad.

47. Hersza Szterna i in., p-ko Hersz. Ćwirenowi w przed. oddal. żąd. inter. Abramą Moszka Szterna.

48. Lejzora Borensztejna z Maksymiljanem Zarańskim o ekmisję i 318 zł. gr. 19.

49. Władysława i Józefa Sienkiewiczów w osob. ich pełn. Moniki Sawickiej, p-ko Stanisl. Sienk. o podział majątku.

13 lipca.

1. Józefa Łuckiewicza z Aleksandrą Aleksiejczuk o przerachowanie należności.

Marji Patkul z Marją Chludzińską i inn., o przerachowanie wierzytelności.

3. Grasyldy Łysienko, dział. osob i jako opiekunki wiel. Łysienków, p-ko Annie Trofimowiczowej.

4. Romana i Marji małż. Maj. z Marją Zarankiewicz o eksmisję.

5. Wincentego i Stanisława Zalejków, p-ko Kazimierzowi Zalejko, o przyznanie prawa własności.

6. Józefa Mironowicza z Kazimierzem Burzyńskim, o ziemię i budynki.

7. Zazimierza Żakuło i in. z Michaliną i Konstantym Borkowskimi — opiekunami niel. Żakułów, o ziemię i budynki.

8. Zacharjasza Hołoburdy z Tymoteuszem Hołoburdą o ziemię i budynki.

9. Emilji Glińskiej z Anielą Świderską i inn. o ziemię.

10. Jana Zagórskiego i in. z Tomaszem Narkiewiczem Jodko o 30.000 mk za skoszone i zabrane siano.

1`. Aleksandra Dorzynkiewicza z Witoldem Dobrowolskim, o urządzenie n ńskie.

12. Jana Samiczka, p-ko Izydorowi kosko o prawo własności do gospodarki.

13. Marji Kozłowicz, p-ko Antoniemu Hjaszewiczowi o 100.000 mk szkód i strat.

14. Jakóba Nieczypornka z Teklą Niczyporuk o przyznanie prawa do wspólnego korzystania z ziemi.

15. Eljasza Łupacza, opiekuna niel. Łupaczów, p-ko Janowi Zado-

rożnemu o przerwanie samowolnego korzystania ziemi.

16. Włodzimierza Aleksandrowiego z Eugenją Żarniewicz, o eksmisję.

17. Aleksandra Aszkiełowicza z Sabiną Macieszyną o wysiedlenie.

18. Anny Zienkiewiczowej, p-ko Anastazji Hermanowiczowej o eksmisję.

19. Józefy Mankiewiczowej i inn., p-ko Ewie Klimowiczowej o ziemię.

14 lipca.

1. Tow. Akc. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, p-ko Marji Zarzyckiej, o eksmisję.

2. Antoniny Nizikowskiej, p-ko Stanisławowi Bylczyńskiemu o przyznanie prawa własności i przepisanie w hipotece.

3. Szai Tencera z Władysławem Szwedkowskim, o zwrot mebli, lub 366 zł.

4. Witolda Wilimczyka z Teodorem Omięckim, o unieważnienie umowy najmu.

5. Ireny Salomon, p-ko Surze-Citli Fruchtgarten i in., o ustalenie stosunku prawnego.

6. Leona Olbrychta i in., p-ko Stanisławowi i Irenie Stembrowiczom, o uznanie rekwizycji za wygasłą.

7. Stanisława Dobrowolskiego, p-ko Janowi Szczerbiścienko, o eksmisję.

8. Władysława Radomskiego, p-ko Magistratowi m. Zagórowa, o 300 zł.

9. Szlamy Szyldkrota z Marją Kamińską o eksmisję.

10. Anny Kordjasz i in. z Józefem Kordjaszem, o ustalenie stosunku prawnego do lokalu.

11. Florentyny Marchlińskiej, p-ko Władysławowi i Franciszkowi Jaśkiewiczom, o przywrócenie zakłóconego posiadania.

12. Gergonjusza i Justyny małż. Kordanowskich, p-ko Wacławowi Kraszewskiemu, o eksmisję i 99 zł. 37 gr.

13. Towarzystwa Akcyjnego „Bracia Bauerertz", p-ko Janowi Dobrogoszczowi, o eksmisję.

14. Sabina Biechońskiego z Franciszkiem Jelenkiewiczem, o własności gruntu.

15. Wincentego Palucha. p ko Kazimierze Siennickiej i inn., o pozorność aktu.

20 lipca.

1. Tekli Tarasiak i in. z Teodorą Szymczukową i inn., o przywrócenie zakłóconego władania.

2. Magistratu m. Białegostoku, p-ko Jerzemu Grochowskiemu, o eksmisję.

3. Jana Mazuro, p-ko Michałowi Wojszwille, o eksmisję.

4. Sergjusza Iljaszewicza, p-ko Michałowi i Antoninie Koczurom, o eksmisję.

5. Anny Mustafoczowej. p-ko Kazimierzowi Sienkiewiczowi, o eksmisję.

6. Anny Mustafoczowej, p-ko Józefowi Kowzanowi, o eksmisję.

7. Anny Mustafoczowej. p-ko Kazimierzowi Dulko, o eksmisję.

8. Jana i Marji Hołowa zów z Emilją Kołodzińską, o przywrócenie zakłóconego posiadania części placu, o zniesienia chlewa i innych budynków.

9. Adrjana Huka, p-ko Pawłowi Szatyłowiczowi, o przyznanie prawa własności do ziemi i wyłączenia jej z prawa pozwanego.

10. Ignacego i Kalenika Skorynów z Zofją Goldongorym, o przywrócenie zakłóconego posiadania.

11. Mieczysława i Jana Kiepskich z Albrechtem Radziwiłłem, o wyrugowanie z folwarku i budynków.

12. Franciszka Miłaszkiewicza z Janem i Katarzyną Pietrusewiczami, o wyjęcie z posiadania 5 dzies. ziemi.

21 lipca.

1. Froima Halbera z Rukusem Federmanem, o przerachowanie należności.

2. Andrzeja i Zofji małż. Michalskich, p-ko Wiktorji Strzelec, o przerachowanie należności.

3. Augusta i Emilji małż. Janke i inn. z Franciszkiem Sarnowskim, o 300 zł.

4. Augusta i Emilji małż. Janke i inn. z Janem Kocańskim o 300 zł.

5. Józefa Zawieji, p-ko Wawrzyńcowi Nowakowi o 313 zł.

6. Józefa Jakla z Juljanem Popiakiem, o zwrot weksli.

7. Józefa i Katarzyny małż. Miturskich, p-ko Agacie Latos i in., o podział majątku.

8. Józefa Sepielaka z Mateuszem i Katarzyną małż. Sepielak o 230 zł.

9. Antoniego Skibińskiego, p-ko firmie „F. J. Landau", o 475 zł. 10 gr.

10. Wojciecha Kulety z Józefem Wiktorowiczem i in., o uznanie czynności komornika sądow. za nieprawidłowe.

11. Walentego Chodkiewskiego, p-ko Janowi Pawlikowi i inn., o własność osady.

12. Jana Banacha i inn., z Michałem Zielińskim o 300 zł.

13. Franciszka Cendrowskiego, p-ko Zofji Wierzbickiej i inn., o 46 zł. *czn* żyta lub równowartość takowego.

14. Herszlika Krzemienia z Pawłem Futerłajbem, o 114 zł. 38 gr. eksmisję.

15. Szmula Waksberga, p-ko Ickowi Wajnbergowi o uznanie wekslu za bezwalutowego.

26 lipca.

1. Skarbu Państwa, p-ko Janowi Woroncowi — Weljaminow, o 325 zł. tyt. odszkodowania za straty.
2. Skarbu Państwa, p-ko Symsze Peszkinowi o przeniesienie budynków.
3. Stanisława Darwinisa, p-ko Michałowi i Stanisławowi Klukom o ziemię.
4. Mejera-Berka Cyrlina z Sergjuszem Korolem, o przywrócenie zakłóconego posiadania.
5. Katarzyny Kin i in., p-ko Aleksemu Nowosadowi i in., o przywrócenie zakłóconego posiadania.
6. Pauliny i Jana Gajdelitów z Agatą Jurgielewiczową i in., o 24 dzies. spadkowej ziemi.
7. Szai-Idela Grubera, p-ko Wasylowi Rychtowskiemu o przywrócenie zakłóconego posiadania.
8. Srula Sinicera, p-ko Leonowi Skrzyńskiemu, o 220 zł. 80 gr.
9. Srula Sinicera, p-ko Leonowi Skrzyńskiemu, o 500 zł.
10. Srula Sinicera, p-ko L. Skrzyńskiemu, o 491 zł. 89 gr.
11. Srula Sinicera, p-ko L. Skrzyńskiemu, o 305 zł. 20 gr.
12. Srula Sinicera, p-ko L. Skrzyńskiemu, o 500 zł.
13. Wincentego Popinigisa, p-ko Piotrowi Popinigisowi, o ziemię.
14. Józefy Milgiewiczowej, p-ko niel. Janinie i Marji Sawkownom, o ziemię, zabudowania i inwentarz.
15. Józefa Szatrowskiego i in., z Józefą Bogdanowicz-Bondarkow, o unieważnienie aktu kupna—sprzedaży.
16. Mikołaja Kunickiego z Januszem Radziwiłłem, o przywrócenie zakłóconego posiadania.
17. Mikołaja Kunickiego z Januszem Radziwiłłem, o przywrócenie zakłóconego posiadania.
18. Szmula-Dawida Hopena, p-ko Fradli, Jakóbowi i Bejli Szternom, o ziemię.
19. Anastazji Szanro, p-ko Helenie Andrzejewskiej i inn., o unieważnienie aktu darowizny i przyznanie praw do spadku.
20. Franciszka Wysockiego i in. z Janem Maleją i inn , o zatwierdzenine w prawach spadkowych.
21. Emiljana Majdańca z Justyną Majdaniec, o alimenty.
22. Paraskiewy Litwinczukowej z Nikiforem Zimiczem o ziemię.